

Sygn. akt III AUa 560/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jolanta Hawryszko (spr.)
Sędziowie:	SA Anna Polak SA Urszula Iwanowska
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2018 r. w Szczecinie

sprawy J. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 29 maja 2017 r. sygn. akt VI U 572/15

oddala apelację.

SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska

Sygn. akt III AUa 560/17

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z 24.06.2015 r. odmówił J. G. prawa do ponownego przeliczenia emerytury. Odwołanie od decyzji wniósł ubezpieczony domagając się jej zmiany i wskazując, że ZUS nie mógł również ustalić w.w.p.w. od zarobków ubezpieczonego z lat 2003 i 2004 bowiem od (...) r. skarżący przeszedł na emeryturę i tego dnia nie pracował już ani nie pobierał wynagrodzenia. Zdaniem ubezpieczonego w.w.p.w. od 1.01.1993 roku do 31.12.2002 roku wynosi 272,60 %, a zatem jest wyższy niż 250 %, co powoduje, że przysługuje mu prawo do przeliczenia emerytury w myśl art. 110a ustawy emerytalnej. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Wyjaśnił, że przy wyliczaniu świadczenia emerytalnego decyzją z 23.05.2003 r. w.w.p.w. wyniósł 272,60% i został ograniczony do 250%.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z 29 maja 2017 r. oddalił odwołanie.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowił następująco ustalony stan faktyczny i rozważania prawne.

Ubezpieczony J. G. urodził się (...) Decyzją z 23.05.2003r. uzyskał prawo do emerytury od (...). Do ustalenia wysokości emerytury ZUS uwzględnił jego wynagrodzenie z lat 1993 – 2002 wyliczając w.w.p.w. na 272,60 %. W dniu 29.05.2015 r. J. G. wniósł o przeliczenie emerytury na podstawie ustawy z 5.03.2015 r. W decyzji z 24.06.2015 r. organ rentowy odmówił mu prawa do przeliczenia emerytury w trybie art. 110a ustawy emerytalnej. ZUS ustalił w.w.p.w. skarżącego z lat 1995 – 2004 na 239,09 %. W wyniku analizy odwołania od tej decyzji, organ rentowy podał, iż błędnie wprowadził wynagrodzenie ubezpieczonego za rok 2004. Poprawnie obliczony w.w.p.w. z 10 lecia (za lata 1995 – 2004) wynosi 235,52 % i również jest niższy niż 250 %, a zatem nie przysługuje mu prawo do ponownego przeliczenia świadczenia emerytalnego. Sąd Rejonowy w Słubicach prawomocnym wyrokiem z 21.12.1998 r., IV P 284/97 zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 10 934,15 zł wraz z należnymi odsetkami. W dniu 20.11.2001 roku w Sądzie Rejonowym w Słubicach ubezpieczony zawarł ugodę z pracodawcą (...) S.A. w K. (sygn. akt IV P 157/00), w której pozwany zobowiązał się zapłacić na rzecz ubezpieczonego kwotę 15 000,00 zł brutto do dnia 4.12.2001 roku, wraz z odsetkami, w związku z toczącym się między stronami sporem o zapłatę wynagrodzenia. Dnia 6.05.2002 roku J. G. i (...) zawarli ugodę, w której pracodawca zobowiązał się zapłacić na rzecz ubezpieczonego kwotę 9 700 zł tytułem: wynagrodzenia do czasu rozwiązania umowy o pracę, odprawy emerytalno – rentowej, roszczeń wynikających z toczących się spraw sądowych, wszystkich roszczeń wynikających ze stosunku pracy. J. G., po przyznaniu mu prawa do emerytury, pracował w firmie (...) w K., na podstawie umów zlecenia. Sąd uznał, że wskaźnik wysokości podstawy emerytury przypadającej w części po przyznaniu emerytury, z kolejnych 10 lat, tj. od 1995 roku do 2004 roku wynosi 235,96 %, jest zatem niższy niż 250 %. Brak podstaw do przeliczenia emerytury J. G..

Sąd Okręgowy ocenił, że odwołanie ubezpieczonego jest niezasadne. Jako podstawę rozstrzygnięcia powołał treść przepisów art. 110, art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 887). Mając na uwadze, że zdaniem ubezpieczonego organ rentowy błędnie ustalił wysokość jego wynagrodzenia, albowiem nie wziął pod uwagę wszystkich należnych kwot wynikających z posiadanych zaświadczeń o zarobkach, wyroków, ugód lecz wziął pod uwagę wyłącznie dane z zaświadczenia RP-7, Sąd I instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z dziedziny księgowości, na okoliczność prawidłowej wysokości emerytury skarżącego na dzień 1.05.2015 roku. Biegły ustalił, że organ rentowy dokonał wyliczenia emerytury w sposób prawidłowy i zgodny z ustawą o emeryturach i rentach z FUS, oraz ustawą z dnia 5.05.2015 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Pomiędzy poszczególnymi dokumentami stwierdzono przypadki innych wysokości wynagrodzenia w zależności od dokumentu i daty jego sporządzenia. Wysokość wwpw „maksymalnego 250% nie ulega zmianie. Wskaźnik wysokości podstawy emerytury przypadającej w części po przyznaniu emerytury, z kolejnych 10 lat, tj. od 1995 roku do 2004 roku wynosi 235,96 %, jest zatem niższy niż 250 %. Odnosząc się do zastrzeżeń ubezpieczonego biegły wyjaśnił, że sporządzone one zostały na podstawie dokumentów, w oparciu o które nie można dokonać ustaleń wysokości emerytury. Przyjęte przez ubezpieczonego wielkości kwot bazowych i wwpw nie są zgodne z obowiązującą procedurą wyliczeń wynikających z przepisów określających zasady wyliczenia podstawy wymiaru i wysokości emerytury. Na rozprawie w dniu 22.08.2016 roku biegły podał, że w opinii głównej najwyższy wskaźnik wynosił 273,14 i dotyczył lat 1993-2002, a nadto, że do wydania opinii brał pod uwagę wyłącznie dane zawarte w druku RP-7. Sąd I instancji dopuścił również dowód z opinii uzupełniającej biegłego sądowego celem ustalenia wysokości emerytury skarżącego od dnia 1.05.2015 roku, z uwzględnieniem art. 110a ustawy o emeryturach i rentach z FUS, w dwóch wariantach: 1/ w oparciu o zaświadczenia RP-7; 2/ w oparciu o zaświadczenia RP-7 oraz kwoty wynagrodzenia wskazane w wyrokach sądowych, na które powołuje się ubezpieczony. Sąd Okręgowy ocenił, że sporządzone opinie są jasne, logiczne i spójne, ich wniosku końcowe stanowiły integralną część z innymi poszczególnymi elementami. Zdaniem Sądu I instancji, z opinii biegłego sądowego jednoznacznie wynika, że ustalenia dokonane przez organ rentowy w spornej decyzji są prawidłowe, a zatem nie przysługuje mu prawo do ponownego przeliczenia wysokości emerytury.

Sąd Okręgowy wskazał również, że okres uwzględniony do wniosku o ponowne przeliczenie emerytury nie mógł obejmować lat 1993-2002, albowiem J. G. złożył wniosek w roku 2015, a zatem okres ostatnich 20 lat kalendarzowych, obejmujący okres przypadający bezpośrednio przed rokiem, w którym zgłoszono wniosek, mógł obejmować lata od 1.01.1995 roku do 31.12.2014 roku, zaś wwpw z okresu najkorzystniejszych lat pobierania wynagrodzenia z 10 kolejnych lat tj. od 1.01.1995 roku do 31.12.2004 roku wyniósł 235,96 %, a zatem okazał się niższy niż 250 %. Niezasadne było w ocenie Sądu orzekającego żądanie ubezpieczonego przeliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia na sporny okres w oparciu o dołączone przez niego w toku postępowania wyłącznie nowe dokumenty. W tym zakresie sąd wyjaśnił, że wysokość zarobków w żadnej mierze nie może być bowiem domniemywana. Przyjęte zarówno przez organ rentowy w spornej decyzji jak i przez biegłego sądowego J. R. w opinii głównej, kwoty wynagrodzeń J. G., zostały oparte o dane widniejące w zaświadczeniu RP-7 wystawionym przez pracodawcę skarżącego. Nie można wybiórczo uwzględniać tylko niektórych kwot podanych w druku RP-7, tylko w tej części, w której są one dla ubezpieczonego korzystniejsze, a w pozostałym zakresie zaaprobować zarobki wskazane w innych dokumentach.

Wyjaśniając rozbieżności występujące w dokumentach ubezpieczonego, Sąd Okręgowy zwrócił się do płatnika składek – (...) S.A. w K. o wyjaśnienie pojawiających się w tej kwestii wątpliwości. Powyższy zakład pracy poinformował sąd, że zaświadczeniu na druku RP-7 zostały uwzględnione wszystkie kwoty z wyroków sądowych dotyczących roku 1998, zgodnie z zasadami ustalania podstawy wymiaru emerytur i rent (ustawa z 17.12.1998 roku oraz rozporządzenie Rady Ministrów z 1.04.1985 roku w sprawie szczegółowych zasad ustalania podstawy emerytur i rent). Sąd I instancji nie wykluczył, że w pewnych dokumentach zamieszczone zostały kwoty zarobków obejmujące te składniki wynagrodzenia, które z różnych przyczyn nie zostały oskładkowane, a więc nie podlegały obowiązkowi opłacenia składki na ubezpieczenie społeczne, a tylko należności ze stosunku pracy, od których odprowadzono składkę mogą zostać uwzględnione przy ustalaniu wysokości podstawy wymiaru emerytury. W niniejszej sprawie brak jest racjonalnych przesłanek do kwestionowania wiarygodności informacji zawartych w zaświadczeniu RP-7 oraz prawdziwości zamieszczonych w nich informacji.

Sąd I instancji zwrócił uwagę, że sporna decyzja, w oparciu o przedłożone przez ubezpieczonego dokumenty, wydana została 24.06.2015 roku. W toku sprawy ubezpieczony domagał się zmiany tej decyzji w oparciu o dokumenty sporządzone później (np. zaświadczenie o zarobkach wystawione w dniu 5.10.2015 roku). Wobec czego sąd orzekający uznał, że gdyby uwzględnił dokumenty wystawione po dacie wydania spornej decyzji to w takiej sytuacji postępowanie sądowe uzyskałoby w tej konkretnej sprawie charakter postępowania, w którym sąd samodzielnie rozstrzygnąłby o uprawnieniu ubezpieczonego (o zasadności jego wniosku o podwyższenie emerytury), zamiast dokonać jedynie weryfikacji zaskarżonej decyzji organu rentowego.

Apelację od wyroku wniósł ubezpieczony, zarzucając obrazę art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, w wyniku czego doszło do sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego, co doprowadziło do naruszenia prawa materialnego, przez przyjęcie, że przepis art. 110a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie będzie miał zastosowania w stosunku do wnioskodawcy. Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez nakazanie organowi rentowemu ponownego przeliczenia emerytury wnioskodawcy na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej oraz o zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania za obie instancje. W uzasadnieniu wskazał, że 6 maja 2002 r. zawarł ugodę z pracodawcą (...) na kwotę 97 000 zł i zgodnie z treścią art. 19 ust. 1 ustawy systemowej przekroczył obowiązujący limit podstawy wymiaru składki, który wynosił w roku kalendarzowym 2002 r. kwotę 64 620 zł. Mając na uwadze treść art. 18 ust. 1 ustawy systemowej i art. 12 ust. 1 ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, skarżący wskazał, że przychodem jest świadczenie faktycznie wypłacone, a nie uzyskanie prawa do tego świadczenia. Wobec tego przychód ze stosunku pracy stanowiący podstawę wymiaru składek powstaje w dacie wypłaty wynagrodzenia. Obowiązujący w 2002 r. stan prawny powodował, iż przychód wnioskodawcy ze stosunku pracy, stanowiący podstawę wymiaru składek, powstał w dniu 8 maja 2002 r., tj. w dacie wypłaty wynagrodzenia i wynosił kwotę 97 337,81 zł (przychód 95 053,46 PIT – 11 + 2 284,35 zł wyciąg z rachunku), co daje wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia w wysokości 380,35%, który ZUS

zaniżył o 127,81% ( $380,25\% - 252,44\% = 127,81\%$ ). Nadto wskazał że organ rentowy w piśmie z 28 października 2016 r. podał zaniżone wskaźniki za rok 1996, bowiem przyjął kwotę przychodu na 34 790,32 zł i wyliczył wwpw na 332,10%. W piśmie procesowym z 28.01.2016 r. ubezpieczony poinformował ZUS o błędnie wystawionych danych. ZUS powinien skorygować do kwoty przychodu 37 870,32 zł, zaś wwpw na 361,50%. W trakcie sprawy sądowej organ rentowy dołączył do akt załącznik do decyzji z dnia 23 maja 2003 r., w której wyliczył podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne za rok 1996 oraz 2002. Zdaniem apelującego ZUS zaniżył podstawy wymiaru wwpw o  $29,40\% : 10 = 2,94\%$  (za rok 1996) oraz o  $127,81\% : 10 = 12,78\%$  (za rok 2002). Zdaniem apelującego miał podstawę do złożenia wniosku o ponowne przeliczenie emerytury na podstawie art. 110a ustawy emerytalnej, ponieważ wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust 5 ustawy emerytalnej był wyższy niż 250% ( $235,96\% - 12,78\% + 2,94\% = 251,68\%$ ). Po uwzględnieniu dołączonych dokumentów, wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósłby 293,60%, a więc również byłby wyższy niż 250% ( $235,96\%$  wyliczony przez ZUS + 28,22% rok 1988 (z wyroków sądowych) + 2,95% rok 1996 + 5,59% rok 2000 z PIT – 11 + 6,06% rok 2001 z ugody sądowej + 12,78% rok 2002 + 2,14 rok 2003).

### ***Sąd Apelacyjny rozważył sprawę i uznał, że apelacja była niezasadna.***

Sąd Apelacyjny w istocie rozstrzygał kwestię możliwości ponownego przeliczenia świadczenia emerytalnego ubezpieczonego na podstawie art. 110a ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2016 r. poz. 887). Co do tej kwestii Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c., nie popełnił też uchybień w zakresie zarówno ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej, które mogłyby uzasadnić ingerencję w treść zaskarżonego orzeczenia. Zatem Sąd Apelacyjny oceniając, jako prawidłowe ustalenia faktyczne i rozważania prawne dokonane przez Sąd pierwszej instancji uznał je za własne.

Odnosząc się natomiast do zasadniczego zarzutu apelacji naruszenia prawa materialnego przez dokonanie wadliwej subsumpcji niespornego stanu faktycznego do obowiązujących przepisów ustawy emerytalnej - art. 110a ust. 1, należy uznać że jest chybiony. Zgodnie z treścią powołanego przepisu wysokość emerytury oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w sposób określony w art. 15, z uwzględnieniem art. 110 ust. 3, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia, a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przed zastosowaniem ograniczenia, o którym mowa w art. 15 ust. 5, jest wyższy niż 250%. Zdaniem Sądu Apelacyjnego z brzmienia art. 110a wynika jednoznacznie, że możliwość ponownego obliczenia wysokości emerytury jest ograniczona tylko do przypadku, gdy do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe (czyli wynagrodzenie) przypadającą w całości lub w części po przyznaniu świadczenia. Ponowne przeliczenie emerytury jest możliwe zatem tylko w stosunku do tych osób, które podlegały ubezpieczeniom społecznym lub ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym po nabyciu prawa do emerytury obliczanej przy zastosowaniu takiego wskaźnika ograniczonego do 250%, a po przeliczeniu świadczenia w oparciu o art. 110 ust. 3 w zw. z art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej wskaźnik ten okazał się wyższy niż 250%. Jeżeli więc, co jest w sprawie poza sporem, wnioskodawca po nabyciu prawa do emerytury od 9 maja 2003 r. nie odprowadzał składek na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe, to oczywiście nie spełnia jednego z koniecznych warunków do przeliczenia emerytury w oparciu o regulację wynikającą z treści art. 110a ustawy emerytalnej. W tej sytuacji bez znaczenia pozostaje mechanizm przeliczania emerytury, bowiem ubezpieczony nie uczestniczył w systemie ubezpieczeń społecznych po nabyciu prawa do świadczenia emerytalnego i nie uiszczal składek na obowiązkowe ubezpieczenia. Przepis art. 110a ustawy emerytalnej wobec powyższego nie mógł mieć do niego zastosowania.

Jednocześnie Sąd odwoławczy, mając na uwadze stanowisko ubezpieczonego prezentowane w toku postępowania przed sadem, rozważał możliwość przeliczenia emerytury J. G. z uwagi na dodatkowe zarobki nieuwzględnione poprzednio, w oparciu o treść art. 111 ustawy emerytalnej. Przepis ten umożliwia ponowne obliczenie wysokości emerytury od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15 ustawy. Art. 15 ust. 5 ustawy emerytalnej stanowi,

że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru nie może być wyższy niż 250 %. Do ustalenia wysokości emerytury ubezpieczonego decyzją z 23.05.2003 r., organ rentowy wyliczył w.w.p.w. na 272,60%, a zatem musiał zostać obniżony do 250%. Wobec tego, że wskaźnik ubezpieczonego został wyliczony w maksymalnej wysokości przewidzianej obowiązującymi przepisami, Sąd Apelacyjny uznał, że nie znajduje zastosowanie również w niniejszej sprawie norma wyrażona w art. 111 ustawy emerytalnej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego.

SSA Anna Polak SSA Jolanta Hawryszko SSA Urszula Iwanowska